

24 maja 2018. Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana

(Jr 31, 31–34) Pan mówi: „Oto nadchodzą dni, kiedy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze. Nie takie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich władcą, mówi Pan. Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercach. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi ludem. I nie będą się musieli wzajemnie pouczać, mówiąc jeden do drugiego: Poznajcie Pana! Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie, mówi Pan, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał”. albo (Hbr 10, 11–18) Każdy kapłan Starego Testamentu staje codziennie do wykonywania swej służby i wiele razy składa te same ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów. Ten przeciwnie, złożony raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko, „aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem pod Jego stopy”. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni. Daje nam zaś świadectwo Duch Święty, skoro powiedział: „Takie jest przymierze, które zawrę z nimi po owych dniach, mówi Pan: Nadam prawa moje w ich sercach, także w myśli ich je wypiszę. A na ich grzechy oraz ich nieprawości więcej już nie wspomnę”. Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy.

(Jr 31, 31–34)

Pan mówi: „Oto nadchodzą dni, kiedy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze. Nie takie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich władcą, mówi Pan. Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercach. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi ludem. I nie będą się musieli wzajemnie pouczać, mówiąc jeden do drugiego: Poznajcie Pana! Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie, mówi Pan, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał”.

albo

(Hbr 10, 11–18)

Każdy kapłan Starego Testamentu staje codziennie do wykonywania swej służby i wiele razy składa te same ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów. Ten przeciwnie, złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko, „aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem pod Jego stopy”. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni. Daje nam zaś świadectwo Duch Święty, skoro powiedział: „Takie jest przymierze, które zawrę z nimi po owych dniach, mówi Pan: Nadam prawa moje w ich sercach, także w myśli ich je wypiszę. A na ich grzechy oraz ich nieprawości więcej już nie wspomnę”. Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy.

(Ps 110 (109), 1bcde. 2–3 (R.: por. 4b))

REFREN: Jesteś kapłanem, tak jak Melchizedek

Rzekł Pan do Pana mego:

„Siądź po mojej prawicy,
aż uczynię Twych wrogów
podnóżkiem stóp Twoich”.

Pan rozciągnie moc Twego berła z Syjonu:
„Panuj wśród swych nieprzyjaciół!
Przy Tobie panowanie w dniu Twego triumfu,
w blasku świętości,
z łona jutrzeńki zrodziłem Cię jak rosę”.

(Hbr 5, 8–9)

Chrystus, chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

(Mk 14, 22–25)

W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowywano Paschę, Jezus, gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: „Bierzcie, to jest Ciało moje”. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił napoju z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić będę go nowy w królestwie Bożym”.